

Kawałki „mózgu lub nerki” w jedzeniu z KFC

8 czerwca 2020

22-letnia Brytyjka ze Stretford (Greater Manchester) po długiej przerwie kupiła sobie zestaw w KFC, jednak rozpoczęła jego konsumpcję, okazało się, że w pudełku znajdują się „kawałki mózgu lub nerki”.

Mieszkanka Stretford nadal jest w szoku po tym, co przytrafiło jej się po zakupie kurczaka w KFC. Brytyjka po pierwszym kęsie zdała sobie sprawę, że smak tego, co konsumuje jest niepokojący. Po tym, jak wypluła kęs, okazało się, że zawierał coś, co opisała jako „kawałek mózgu lub nerki”.

Dalsza analiza zestawu ze znanej sieci fast food tylko potwierdziła jej obawy. Okazało się, że zamiast mięsa kurczaka, znajdują się w nim niejadalne kawałki drobiu. Brytyjka, która obecnie znajduje się w piątym miesiącu ciąży, miała ogromną ochotę na kurczaka z KFC od marca i gdy tylko otwarto sieć, postanowiła udać się tam.

Po szokującym odkryciu stwierdziła, że nie tylko nie kupi już niczego w KFC, ale też stwierdziła, że wyeliminuje ze swojej diety mięso.

– Wzięłam pierwszy kęs i dziwnie smakował, więc wyplułam go, a tak naprawdę prawie zwymiotowałam – powiedziała Brytyjka, która twierdzi, że od tego czasu nigdy już nie zje niczego z KFC: – Nigdy już tam nie pójdę. To całkowicie odrzuciło mnie od mięsa, dlatego zastanawiam się poważnie nad przejściem na wegetarianizm – dodaje.

W sprawie wypowiedziało się także KFC. Brytyjka usłyszała od pracowników firmy, że zdają sobie sprawę, iż jedzenie, na które trafiła, „nie było idealne”, jednak „takie rzeczy się zdarzają, gdy mamy do czynienia ze świeżym kurczakiem”.

Źródło: PolishExpress.co.uk